

Drobna zmiana

Wydawnictwo a 5
Kraków 2016



„Drobna zmiana” potwierdza konsekwencję Marcina Świetlickiego w wyborze motywów i tematów. Autor mieszka przy ulicy Dietla, chodzi na spacerze ze znaną z poprzednich książek suką rasy bokser, pije kawę w Mleczarni i szyderczo komentuje polityczną i medialną rzeczywistość. I choć prozy poetyckie zebrane w tomie układają się w chronologiczną relację z codzienności, równocześnie to zanurzenie w tu i teraz prowadzi do refleksji natury ogólniejszej. Marcin Świetlicki w nowym tomie jest znacznie mniej zbuntowany i bardziej skupiony – na niepowtarzalności chwili, na swoich wierszach, na przemijaniu życia w rozmaitych jego przejawach

rzalności chwili, na swoich wierszach, na przemijaniu życia w rozmaitych jego przejawach

Za wydawcą

Opis

Najnowszy tom poetycki Marcina Świetlickiego to 99 poetyckich zapisów. Większość z nich przybrała formę tak zwanych próz poetyckich; niektóre zaś zostały skondensowane do jednego wersu. Kilka zapisów posiada dookreślenie czasowe – czas powstania utworu, a może refleksji przybierającej postać utworu poetyckiego – można się więc domyślać, że cały tom jest swego rodzaju poetyckim dziennikiem rozciągniętym w czasie co najmniej od 24 grudnia 2015 (s. 11), poprzez *Jedenastego lutego* (s. 54), która to data w kalendarzu była rzeczywiście, jak pisze Świetlicki, pierwszym w roku 2016 „postnym czwartkiem”, aż po „ostatni dzień maja” (s. 102). Traktując tom *Drobna zmiana* jako ów poetycki dziennik, warto jednak pamiętać zastrzeżenie poczynione przez autora: „To nie jest dzienniczek, pamiętniczek [...]. To są / wiersze (s. 54). Nie zmienia to faktu, że codzienność lat 2015 i 2016 wyraźnie jest w najnowszym tomie Świetlickiego obecna. Chociaż zdarzają się tutaj bezpośrednie odniesienia do bieżących wydarzeń politycznych, do postaci polityków, do konkretnych wypowiedzi ministrów, to jednak Świetlicki jest daleki od publicystyki. Tytułowy utwór *Drobna zmiana* – „Od bramy w prawo, na rogu Bożego Ciąta i Dietla kamienica, w niej / w latach trzydziestych tamtego wieku podobno była kawiarnia, / w której bywali żydowscy i polscy artyści, dzisiaj jest tu sklep /

z militarzami, drobna zmiana” (s. 77) – falsyfikuje tezę o publicystyczności tomu. Żywiołem Świetlickiego jest bowiem przede wszystkim obserwacja siebie i świata, oglądane z perspektywy mieszkańca Krakowa – „Dziwny ten Kraków, który opisuję. Brak pedantów, pielgrzymów, ludzi pracy, rowerzystów, prawdziwych Polaków, tylko ten pusty Kraków, nie ma takiego Krakowa, on mnie opasuje widmowymi Plantami, nie daje odpustu, upustu. Ja w tej niemocie, niemaniu, mniemam, że jestem” (s. 96). Ów zapis – zatytułowany *Niemanie* – daje pewne wyobrażenie o poetyckiej sprawności Świetlickiego, mistrza poetyckiego skrót, wieloznacznej pointy. Sensu zakończenia tego utworu – zakończenia postępującego się świadomie spiętrzoną wieloznacznością słów – poszukiwać trzeba w rejonach poezji metafizycznej, tam, gdzie stawia się pytania o nicność oraz istnienie.

W tle tych metafizycznych rozważań – rodzących się przy okazji codziennych czynności, takich jak wyglądanie przez okno albo spacer z psem – pojawiają się wielokrotnie motywy religijne: święta, wezwania kościołów, frazy biblijne. Jak są one u Świetlickiego obecne? Podobnie jak w zapisie *Trzy*: „I wskazał trzy barmanki. I powiedział: »Wiara. Nadzieja. Miłość«. / Już dawno tam nie robią. Dziś już nie wiadomo dokładnie, co / o której było” (s. 17).

Autor

Marcin Świetlicki jest uznawany za najwybitniejszego poetę swojego pokolenia. Autor kilkunastu książek poetyckich oraz kilku prozatorskich. Współtworzy zespół muzyki alternatywnej Świetliki, w roku 2017 świętujący swoje ćwierćwiecze.

Tematy do dyskusji

- Jakie jest znaczenie tytułu tomu?
- Jakie wydarzenia i okoliczności życia publicznego interesują Świetlickiego? Jaką funkcję pełnią one w jego poezji?
- Jak można by opisać metafizyczny aspekt tej poezji? Poezji, w której mieszczą się emocje i refleksje wyrażone w następujących fragmentach poetyckich: „a z drugiej strony, nie ma drugiej strony”, zapis za tytułowany *Wielki Piątek*: „Okruszki. Bolesne. Pod skórą. Rytmiczne nawroty głodu. Tajemnica głodu. Sycenie się głodem” czy następująca uwaga: „Wiersze miłosne kierowane są już w niejasną, utajoną stronę. A skądinąd wiadomo: przyjdzie po nie Bóg i przywłaszczy je sobie”.
- Tradycje literackie, do których odwołuje się Świetlicki w tomie *Drobna zmiana*.
- Czy działalność muzyczna Świetlickiego – m.in. w zespole Świetliki – może mieć jakiś wpływ na jego twórczość poetycką? Czy ten wpływ jest widoczny w tomie *Drobna zmiana*?

Możliwy ciąg dalszy

Warto sięgnąć od poprzednich tomów poetyckich Świetlickiego:

Zimne kraje, Kraków-Warszawa 1992; *37 wierszy o wódce i papierosach*, Bydgoszcz 1996; *Pieśni profana*, Wołowiec 1998, *49 wierszy o wódce i papierosach*, Wrocław 2004, *Delta Dietla*, Kraków 2015.

Twórczość piosenkową Świetlickiego znajdzie czytelnik w tomie *Zło, te przeboje*, Kraków 2015.

Warto również sięgnąć do obszernej rozmowy z Marcinem Świetlickim przeprowadzonej przez Michała Księżyka – *Nieprzysiadalność. Autobiografia*. Kraków 2017.

Poleca

Tomasz Garbol – literaturoznawca i krytyk literacki. Interesuje się problematyką dotyczącą sacrum w literaturze, szczególnie w poezji współczesnej. Dyrektor Ośrodka Badań nad Literaturą Religijną KUL. Publikował m. in. w „Języku Polskim”, „Pamiętniku Literackim”, „Ruchu Literackim”. „Znaku”.

